

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 23.

Z KRAKOWA DNIA 19 MARCA 1828 ROKU WE SRODĘ.

— Z Krakowa. —

(Artykuł nadesłany.)

Umieściła Gazeta Krakowska pod Nrem 21 Artykuł z Poznania z daty 23 Lutego r b., uwiadomiaczy, iż Najjaśniejszy Król Pruski pozwolił stawiać Pomnik dla sławnej pamięci Królów Polskich Mieczysława Igo i Bolesława Chrobrego, i że JW. JX. Wolicki Administrator Archidiecezyi Poznańskiej, mając szczególniej sobie poleconem dopełnienie tego dzieła, przyymie ofiary, które na ten pomnik mają być przez gorliwych pamiętnych o dawnych naszych dziejach składane w tym celu, że JW. JX. Wolicki, pragnąc ułatwić miłośnikom dawnej Ojczyzny, wezwał niżej podpisanego ażeby był Kolektorem w Krakowie: i udał się najprzód do Wysokiego Senatu Rządzącego prosząc o pozwolenie otwarcia składek.

Gdy Wysoki Senat Rządzący Uchwałą swoją z dnia 7go b. m. i r. Nro 821 raczył się przychylić, wzywam w imieniu JW. JX. Wolickiego wszystkich pragnących być uczestnikami odświeżenia pamięci w pięknych pomnikach dla tego, który najpierwszy Religiję naszą w tym kraju zaszczerpił, dla tego,

który najpierwszy rozprzestrzeniając granice Polski, waleczność w dziedzictwie całemu zostawił Narodowi. Raczenie do rąk moich nadesłać to, co się komu będzie podobało; najmniej-sze kwoty jako i najwyższe zawsze piękny cel będą miały, odświeżenia pamięci dwóch Wielkich Królów, zawsze każdy w prawym swoim sercu radość z tego uczucie.

Przy ulicy Franciszkańskiej Nro 220 w Krakowie dnia 15 Marca 1828 r.

X. Tadeusz Łubiński.

Z Warszawy d. 10 Marca.

W Imieniu Najjaśniejszego

MIKOŁAJA I.

CESARZA WSZECH ROSSYI, KRÓLA POLSKIEGO
&c. &c. &c.

Rada Administracyjna Królestwa.

W celu uczynienia zadosyć żądaniom tych właścicieli papierów zawierających wysokość poświadczonych przez Władze Rządowe pretensyi, którzy zgłaszają się o wydanie im duplikatów w miejsce zagubionych tychże papierów; gdy dotąd obowiązujące prawa nie oznaczyły w szczególności warunków, jakie przy śledzeniu zatraconych pa-

pierów, następnie ich umarzaniu, i w mieysce umorzonych, wystawianiu duplikatów zachowane być powinny; powodowana nieuchronną potrzebą zaprowadzenia pewnych i niezmiennych w przedmiocie niniejszym przepisów; na przełożenie Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, po wysłuchaniu zdań Ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu, postanowiła co następuje:

Artykuł 1. Każdy żądający duplikatu zatraconey assekuracyi, lub dowodu przez Kommissyją Centralną Likwidacyjną wydanego, poda o to na piśmie żądanie swoje do Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z wyrażeniem numeru i summy zatraconego papieru, oraz z oświadczeniem gotowości swej złożenia kosztów, iakie na umorzenie takowego papieru potrzebnemi będą.

Art. 2. Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu przed wydaniem stanowczey w tym względzie decyzyi, zarządzi śledztwo, z którego jeśli się okazało stosownie do przepisów praw istniejących, iż poszukujący był rzeczywiście ostatnim zatraconego papieru właścicielem, obowiązana będzie, obrachować najprzód kosztu iakich umorzenie papieru takowego wymagać będzie, i poleci, aby żądający duplikatu kosztu tę złożył, po złożeniu zaś takowych, przystąpi Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu do wydania obwieszczeń, które przez miesiąc dziewięć ogłaszane co miesiąc w Dziennikach Wojewódzkich i w pismach publicznych krajowych być winny, i mają zawierać w sobie: nazwisko właściciela, dla którego zagubiona assekuracyia lub dowód były wystawione, wysokość summy kapitalney lub prowizyjonalney, i rodzaj pretensyi, tudzież datę, rok i numer zatraconego papieru, z ostrzeżeniem, iż niezgłaszający się do Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu

w oznaczonym terminie, posiadacz tegoż papieru, z pretensyami swemi do Rządu przekładowanym będzie.

Art. 3. Gdyby zatracony papier ani przez dziewięć miesięcy, w czasie których wydawane będą obwieszczenia, ani w następnych trzech miesiącach, to jest w ciągu roku od dnia pierwszey publikacyi, nie znalazł się, albo nikt żądającemu duplikatu prawa do takowego papieru nie przeczył, Kommissyia Rządowa wyda decyzyją umarżającą rzeczonny papier, ogłosi tę decyzyją przez Dzienniki Wojewódzkie i pisma publiczne krajowe, i wystawi duplikaty w mieysce zatraconych oryginałów, które właścicielowi, iego successorom lub wiadomym prawa nabywcom prześle.

Gdyby zaś kto żądającemu duplikatu zatraconego papieru, praw mu służących do iego posiadania zaprzeczał, Kommissyia Rządowa dopóty wystawionego przez nią duplikatu nie wyda, dopóki między ubiegającymi się o prawo do posiadania onego Sądy właściwe cywilne nie rozstrzygną sporu, i nie postanowią, któremu z nich wydanym być powinien.

Art. 4. Jeźliby posiadacz poszukiwanego papieru Skarbowego zgłosił się do Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu przed wydaniem duplikatu, i przeczył poszukiwacemu takowego praw mu służących, Kommissyia Rządowa nie wyda duplikatu, okazany papier zatrzyma, udzieli posiadaczowi onego stosowny dowód, i czekać będzie rozstrzygnięcia sporu w drodze sądowej.

Jeźliby posiadacz papieru skarbowego zgłosił się do Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu po wydaniu przez nią duplikatu, też Kommissyia oryginalny papier zatrzyma, posiadaczowi zaś onego wyda świadectwo, celem postawienia go w sposobno-

ści poszukiwania straty drogą sądową na tym, kto duplikat uzyskał, lub oryginalny papier podstępnie mu sprzedał. W obu tych przypadkach Kommissyia Rządowa na żądanie właściwego Sądu, papier zatrzymany komunikować obowiązana będzie.

Art. 5. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być zamieszczonem, Kommissyiom Rządowym Sprawiedliwości i Skarbu, w czem do której należeć będzie, poleca.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney dnia 16go Lutego 1848 roku.

Minister Stanu Prezydujący:
(podpisano) W. Sobolewski.

W Zastępstwie Ministra
Przychodów i Skarbu,

Radca Stanu:
(podpisano) Plater.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi
(podp.) Kossecki.

Zgodno z Oryginałem
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi
(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Wypisem:
W Zastęp: Ministra Sprawiedliwości,
Radca Stanu:
(podpisano) M. Woźnicki.

Za Sekretarza Jeneralnego,
Szef Bióra, K. Hoffmann.

Dyrekcya Główna
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego
Pośpieszając z dopełnieniem Art. 115 Prawa Sejmowego, chcąc oraz wcześniej zaspokoić troskliwość osób, które w przeszłych półroczach Numera posiadanych przez siebie Listów Zastawnych raz na zawsze, raz dzieł na jedno, lub kilka półroczów do losowania poddały, Dyrekcya Główna załącza

do publiczney wiadomości wykaz tychże Numerów, losowania w dniu 1 Kwietnia r. b. w gmachu Dyrekcyi Głównej odbyć mającego dotyczących, a to w dwóch następujących działach:

Dział I. obeymuje Numera Listów Zastawnych podanych do losowania przed dniem 1 Lutego r. b. na wszystkie półroczu.

Dział II. obeymuje Numera podane do losowania przed dniem 1 Lutego r. b. na jedno lub kilka półroczów.

Podwudziestym zaś Marca dołączonym zostanie Dział III, obeymujący Numera, z którymi się posiadacze po dniu 1 Lutego r. b. do 20 Marca do losowania zgłosili.

Nadto ostrzega Dyrekcya Główna interesantów, iż Numera na zawsze do losowania podane, Działem I. objęte, w przyszłych już Tabellach na dalsze półroczu, do Gazet załączać się mających, zamieszczanemi nie będą; wypada zatem, aby dla własnego użytku każdem z interessantów Tabelę teraz komunikującą się zachowywał, z której wylosowane tylko Numera oddzielnemi obwieszczeniami w każdym półroczu ogłaszane, sam wykreśliwszy, z pewnością na to rachować może, iż inne wszystkie Numera, powyższym Działem objęte, ciągle w każdym półroczu losowanemi będą.

W Warszawie dnia 8 Marca 1848 r.

Radca Stanu, Prezes:
(podpisano) Kalinowski.

Pisarz Dyrekcyi Głównej:
(podpisano) Drewnowski.

Deputacya Towarzystwa Oszczędności

Z powodu licznych zapytań czynionych Członkom Deputacyi Towarzystwa, tak ustnie i listownie, jako też przez pisma pu-

bliczne w rozmaitych przedmiotach Towarzystwa dotyczących, sędzi Deputacyja, iż naywłaściwiey będzie w krótkości na wszystkie razem odpowiadając, przypomnieć treść Zasad Towarzystwa, iego cele, sposób zabezpieczeń iego funduszków, iako też ich wysokość.

1. Wolno każdemu bez ograniczenia ilości od złotego iednego zaczynając składać fundusze swoje w Towarzystwie, bądź w mieszkaniu Prezesa Nro 1066, bądź w Poborstwach zaprowadzonych u znakomitych Kupców stolicy, którzy pomoc swoją ofiarowali.

2. Skoro summa złożona dojdzie złotych dziesięć stanowi Akcyią, obraca się w kapitał, który rośnie w Towarzystwie przez przypisywanie co pół roku procentu do kapitału i doliczanie w następnych półroczach procentu od procentu.

3. Na składane pieniądze wydać się tymczasowo kwity z Księgi sznurowej wyciąnane, które w ciągu tygodnia można zamienić na świadectwo, na Akcyie, dowód posiadanej w Towarzystwie summy stanowiące.

4. Wszystkie składki używane są natychmiast na kupno Listów Zastawnych; te papiery są podane do losowania, zysk ztąd wypływający na wszystkich równo się rozdziela.

5. Bezpieczeństwo funduszków Towarzystwa na tem jest oparte, iż;

a) Zarząd funduszami powierzony jest Deputacyi, złożonej z osób, których wybór samym Stowarzyszonym corocznie jest zostawiony.

b) Że fundusze złożone skoro dojdą złotych 200, natychmiast na kupno Listów Zastawnych obrócone być mają i na nic innego obrócone być nie mogą.

c) Te Listy Zastawne zaraz przy ich zakupieniu są nadpisane na imię Towarzystwa, i tym sposobem zupełnie z kursu wyjęte, a przeto przez nikogo na żaden przedmiot użyte być nie mogą.

d) Prócz tego wszystkie te Listy muszą być składane w Kassie Dyrekcyi Głównej pod trzema kluczami.

e) Nad ich bezpieczeństwem czuwa nadto dwóch Cenzorów od Towarzystwa do przesirzegania czynności Deputacyi obranych i Kommissarz od Rządu mianowany.

f) Spis wszystkich Listów Zastawnych do Towarzystwa należących co pół roku oddzielnie drukiem ogłoszony będzie, toż samo wszystkie Numera losem wyciągnięte; przeto każdy Stowarzyszony może sam kontrollować cały Towarzystwa kapitał; rachunki także drukiem corocznie ogłaszane być muszą.

6. Co pierwszego każdego miesiąca wolno jest każdemu fundusze swoje z Towarzystwa odebrać ze wszystkimi narosłemi korzyściami.

7. Korzyści te, przyjmując zasady przez Deputacyią użyte do obliczenia Tabell narostu, których u Glücksberga dostać można, przynieść powinny przynajmniej korzystnych okolicznościach płacącemu miesięcznie po złotych 10 w lat 10 złotych 2000, w lat 20 złotych 5000, w lat 25 złotych 7200, zaś składającemu na raz złotych 100, w przeciągu lat 10 podwoi się kapitał.

8. Skoro się Towarzystwo w stolicy całkowicie urzadzi, nie omisszka dla przypuszczenia obywateli z prowincyy do swej dobroczynney instytucyi zaprowadzić po prowincyach podziałów, w miarę odbieranych w tej mierze zgłoszeń.

9. Stan Kasy Towarzystwa z dniem dzisiejszym iest złotych 438,600 w Listach Zastawnych.

W Warszawie dnia 27 Lutego 1828 r.

Prezes: Henryk Żubieński.

Członek: K. Hoffmann.

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych
białych, bez trzech Kuponów.

Przedający żądają zł: 82 gr: —

Kupujący efiarują — 81 — 15

Istotnie nie przedano.

W Warszawie dnia 10 Marca 1828 r.

F. H. Schaber S. G. K. W.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta od 12 i pół do 13 i pół. — Pszenicy od 16 do 19. — Jęczmienia od 13 do 14 i pół. — Owsa od 8 i pół do 9 i pół. — Siana furę jednokonną od 15 do 26; parakonną od 30 do 36. — Słomy furę zwyczajną od 7 do 9.

Z Petersburga d. 11 Lutego D. K.

(Z Gazety Senackiej.)

W Naywyższym Ukazie J. C. Mci do Nayświętszego Rządzącego Synodu, pod dniem 11 Stycznia r. b. wyrażono:

“ W stateczney Naszey pieczołowitości około dobra wszystkich Naszych wiernych poddanych, stan duchowieństwa zawsze zwracał na siebie szczególną Naszę uwagę. W mocném przekonaniu, że dobre Chrześcijańskie obyczaje stanowią pierwszą osnowę pomysłności społeczney, obyczaje zaś budują się nauką i przykładem duchowieństwa, zawsze pragnęliśmy, ażeby stan duchowny miał wszystkie środki do kształcenia młodzi, po-

święcaiący się cerkwi, i do sprawowania służby swej z gorliwością i właściwą iemu godnością, nie pogrążając się w kłopotach życia i utrzymania się bez potrzeby.

“ Oświadczywszy już w różnych zdarzeniach Nayświętszemu Synodowi myśl i wolę Naszą o tych ważnych przedmiotach, uznaliśmy za dobro niniejszem na nowo rozkazać, ażeby Nayświętszy Synod niezwłocznie przedstawił Nam sposoby, iakie znajdzie potrzebnymi, z iedney strony do pożyteczniejszego kształcenia młodzi duchowney, z drugiej zaś, ażeby osoby, stanowi duchownemu poświęcające się, osobliwie zaś duchowieństwa parochialnego, zabezpieczone były w środkach utrzymania się wszędzie, a szczególnie w parafiach ubogich. „

Przez Naywyższy Ukaz do P. Ministra Skarbu, pod dniem 16 Stycznia, Cesarz Jegomość raczył podwoić pensyie etatowe dla zostających w służbie po konsystorzach, dykasteryiach i rządach duchownych, nim zostaną ułożone i potwierdzone nowe etaty. Summa dodatkowa czyni na rok 88,953 rubli 80 kopiek.

Radcy Stanu: Żmakin, Cywilny Gubernator Symbirski, Zagorski, Busch i Petrow, członkowie Akademii Cesarskiej Medyko-Chirurgicznej, tudzież Kaydanow, Sekretarz teyże Akademii w oddziale umiejętności, podniesieni zostali do rangi Rzeczywistych Radców Stanu.

Jenerał-Adjutant Margrabia Paulucci, Jenerał-Gubernator prowincyy Baltyckich i Gubernii Pskowskiej, otrzymał na własną prośbę uwolnienie na pięć miesięcy, dla udania się za granicę; cywilna administracyia rzeczonych Guberniy, poruczona iest w czasie iego niebytności, Radcy Taynemu Bud-

Angowi, Cywilnemu Gubernatorowi Estonii, który będzie mieszkał w Rydze, do powrota Margr: Paulucci.

— Dnia 14. —

(Z Gazety Sankt-Petersburgskiej.)

List do Jego Cesarzewiczowskiej Mości Następcy Tronu Alexandra Mikołajewicza od Wojskowego Atamana Wojska Uralskiego Generała Majora Borodina.

Wasza Cesarzowiczowska Mość!

Naywyżey powierzone mi Kozackie Wojsko Uralskie, w czasie moiego wyjazdu do Petersburga, wynurzyło gorące życzenie, ażeby w imieniu wszystkich Kozaków Uralskich, zaniósł Waszey Cesarzewiczowskiej Mości uczucia nieograniczonego poświęcenia się dla W. C. Mości, iako Wysokiego swojego Naczelnika, poczytujać sobie za szczęście. Naymiłostwiersze mianowanie przez Najjaśniejszego Monarchę, Waszey Cesarzewiczowskiej Mości, Atamanem wszystkich Wojsk Kozackich.

Przyjąwszy to pochlebne dla mnie powierzenie Wojska Uralskiego, z temże serdecznem uczuciem, z iakiem było uczynione, współ z niemi składam Waszey Cesarzewiczowskiej Mości w naygłębszem uszanowaniu nieograniczone poświęcenie się.

Wojsko Uralskie i ja, iednomyślnie błagamy Boga, ażeby błogosławił czynom iego, pod Wysokiem przewodnictwem Waszey Cesarzewiczowskiej Mości, ku nieśmiertelney sławie Najjaśniejszego Monarchy, naszego, i dobru oyczyzny.

Naywyższe Jego Cesarskiej Mości względy, okazane Wojskom Kozackim, mianowaniem Waszey Cesarzewiczowskiej Mości ich Atamanem, wyrzute są przez naygłębszą wdzięczność wszystkich wojowników Uralskich, któ-

rzy będąc przeniknieni łaskawością Najjaśniejszego Cesarza, gotowi są wszyscy i zawsze za Monarchę i Oyczyznę umierać.

Waszey Cesarzewiczowskiej Mości serdeczny i wierny sługa

Dawid Borodin, Wojskowy Ataman Uralskiego Wojska, Jenerał-Major.

W Petersburgu

dnia 20 Stycznia 1828 r.

Reskrypt Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Xiążęcia Następcy Tronu Alexandra Mikołajewicza, do Wojskowego Atamana Wojska Uralskiego Generała Majora Borodina.

Dawidzie Marcyanowiczu!

Dziękuję WPanu i powierzonemu WPan. Wojsku walecznemu Uralskiemu, za oświadczone mi pozdrowienie, z okoliczności Naymiłostwierszego mianowania mię Atamanem wszystkich Wojsk Kozackich. Dla wieku mego, niemogę jeszcze mieć osobistego prawa do tego tytułu, którym mię obdarzył Najjaśniejszy Cesarz, Nayukochańszy mój Rodzic, z osobiłwey życzliwości dla Wojsk Kozackich. Będę się starał teraz, nabyć tego drogiego dla mnie prawa. A kiedy nadziejcie czas, pewny iestem, że waleczne Wojsko Kozackie, tak znamienite miłością ku Tronowi i Oyczyźnie, dopomoga mi zasłużyć współ z niemi na pochwałę Monarchy i Rosyi.

Z uczuciem prawdziwego poważania iestem ku WPanu przychylnym.

Na oryginalne własną Jego Cesarzewiczowskiej Mości Następcy Tronu ręką napisano:

Alexander.

W Petersburgu

dnia 23 Stycznia 1828 r.

Z dnia 29 na 30 Września 1827 roku, w Gubernii Wołyńskiej, Powiecie Stare-Konstantynowskim, we wsi Klenik, w domu właściciela Kowala, o samej północy wszczął się pożar, który groził obróceniem w perzynę całej wioski; lecz kwaterniującego w tamtejszych okolicach pułku Dońskiego Kozackiego Podpułkownika Utkina, Setnik Sysojew 7, a z nim urzędnik Abramow i Kozacy Rybincow, Kołowertnow i Kałmykow, pośpieszyli na miejsce pożaru, z gorliwością i zręcznością Kozakom właściwą, ujęli się gasić ogień, użyli do pomocy ludu tam zgromadzonego, i ugasili pożar. Wówczas, kiedy się jeszcze ogień szerzył, urzędnik Abramow i Kozacy Rybincow i Kałmykow, dowiedziawszy się, że w domu ogarnionym ze wszystkich stron płomieniem, zostało troje małoletnich dzieci, nie pomnąc na własne niebezpieczeństwo, wpadli do tego domu, i każdy wyniósł po jednym dziecku, które już były nieco opalone, i uratowali im życie.

J. C. Mość Cesarzewicz doprowadził to do wiadomości Najjaśniejszego Cesarza, a Jego Cesarska Mość Najmiłostwiej udarować raczył: Urzędnika Abramowa i Kozaków Rybincowa i Kałmykowa medalami srebrnymi, z napisem: Za ocalenie ludzkości, ażeby nosili na wstążce orderu S. Włodzimierza, jako też stem rubli assign: każdego.

Z Odesy d. 27 Stycznia.

Od dnia 21 b. m. zimno niezmiernie się wzmogło. Z rana dnia 26 termometr spadł do 15 stopni pod zero. Port pozbywszy się lodów na dni kilka; znowu jest niemal pokryty. Mieszkańcy kraju Nowo-Rosyjskiego nie pamiętają tak ostrej zimy; nawet w roku 1812, mrozy były mniejsze i króciej trwały.

Z Paryża d. 2 Marca.

Król z połączonych sobie przez Izbę Deputowanych 5ciu kandydatów mianował PP. Luisie de Willeveque i Dubreul kwestorami.

Przybyli tu P. Parish, sekretarz Agielskiego poselstwa w Stambule, Lord Cochran z Londynu, i Hrabina Guillemint z całą swoją rodziną z Tulonu. Od niej męża nadeszły onegdaj listy z Korfu. — Słychać, iż o pułków poszło do Tulonu, gdzie mają wsiąść na okręty.

Na zdanie sprawy przez Ministra spraw wewnętrznych wyznaczył Król kommissyja do ułożenia projektu do urządzenia administracyi departamentowych i municypalnych, ażeby zapadła w tym punkcie ustawa, odpowiadająca naszym urządzeniom stanu, zwyczajom i istotnej potrzebie kraju. Kommissyja ta składa się z Parów Barona Portal, Xięcia Brissac, Barona Mounier, Hrabów Breteuil i Tocqueville; Deputowanych Chabrol de Volvic (Prefekta Paryżskiego), Barona Haussez (Prefekta Bordeaux) Baronów de la Lozere i Lastours; Radcy stanu Barona Cuvier i Referendarzów Fumeron d'Ordeuil i Salvandy. Sekretarz jeneralny Ministerstwa spraw wewnętrznych, Baron Balzac, dostarczać będzie kommissyi potrzebnych materyałów i znajdować się na obradach.

Na żądanie kommissyi do rozpoznania małych Seminariów, Biskup Hermopolis wezwał okelnikiem Biskupów do dania wyjaśnień względem Seminariów, liczby uczniów statutow, dochochodów, i t. d.

Nowa wojenna rada odbyła już kilka posiedzeń i uchwaliła, iż każdy z członków pobierać ma po 20,000 Fr. płacy.

Sternik Trementin, którego imię chodzi razem z imieniem walecznego Bisson, znajduje się tu od 3ch dni. Stawiony był

przed Ministrem morskim, który go uściślał, i wydał rozkaz, aby waleczny ten Sternik, którego rany nie są jeszcze zagojone, umieszczony był w szpitalu Val de Grace i traktowany był jak officer. Sternik Tremontin jest rodem z należącej do Bretanii wyspy Batz.

Z różnych portów morza Śródziemnego nadeszły listy donoszące, iż znajduje się tam znaczna liczba przeznaczonych do Alexandryi kupieckich Francuskich okrętów, oczekujących na nadesłanie konwoju od Admirala de Rigny.

List z Algieru pod d. 3 Stycznia donosi, iż w stanie wojennym między tym krajem i Francją nie zaszła żadna zmiana, i Dey nie zdaje się być skłonny do okupienia jaką bądź ofiarą pokoju z Francją. Nie tęgę prowadzenie wojny z strony Francji, a zwłaszcza potyczka pomiędzy oboma eskadrami pod przyłaskiem Gazina, która się na niczem ukończyła, zmniejszyła bardzo poważanie siły Francuskiej, jaką od Ludwika XIV. w Algierze miano. Tymczasem Dey oświadczył niedawno, iż zachować chce ścisłą neutralność w mogącej wybuchnąć wojnie między Portą i jej nieprzyjaciółmi. Niewielki handel, który ten kraj prowadził, ustał zupełnie przez niniejszą wojnę; z Oran tylko wywieziono nieco żyta i była do Gibraltaru. Stan zdrowia jest w Algierze dobry.

Niejaki M. L. usiłuje w Kurjerze Francuskim dowieść, iż zmieniła w Anglii mowa o sprawach Wschodu opiera się zupełnie na powodach politycznych. Nie dla błahych waśni rozwiązane zostało ostatnie Ministerium: przewidywano wojnę, i sądzono, iż mąż, którego szczęśliwe okoliczności nadzwyczaj wysoko wyniosły, potrafi także inne zaprowadzić stosunki: i tak Achill Hyde-

Parku przeniesiony został na inny podnózek. Anglia zdaje się znajdować w wojnie z Turcją, a drży o Turków. Mieni się być sprzymierzeńcem Rosyi, a wymierza wszystkie swoje przeciw niemu kroki: wysłać chce wojska na morza Śródziemne i nas o toż wzywa. Trzeba się mieć na ostrożności! Więcej Anglii idzie o obronę Stambułu, niżeli o wyrwanie skrwawionych Greków z rąk okrutnego Ibrahima Baszy. Nie Rosyjanom nieprzeszkodzi postąpienia aż do Donau; ale dalej niema im być, jak mówią, dozwołaniem. A dla czegoż nie? Niemaż być w Paryżu, Wiedniu i Berlinie pożądaną rzeczą, aby się raczej rozszerzyli na Wschód, niż na Zachód? Inaczej jednak w Londynie myślą. Anglia uważa przejście Bosforu za ustanie drogi do Indyjów, chce bronić Stambułu, dla zastąpienia Kalkuty. Reszta Europejskich Mocarstw niemożę nie stracić na obaleniu Turcji, ale raczej zyskać. Francja nie zapomniła swej nad Renem linii, albo znaleźć może w kolonizacji brzegów Afrykańskich wynagrodzenie za utracone osady. — Podobne uwagi czyni Dziennik Handlowy: "Dyplomatyka Angielska (wyraża) zdaje się w tej chwili Gabinet nasz stawiać więcej niż w opiecznym położeniu co do Greków, ażeby trzecie Mocarstwo nieprzestąpiło umów i prywatnych swoich sporów niezmięszło z sprawą Greków. Ile radzieliśmy w pokoju zwizek z Anglią, tyle niezdaje nam się być dogodnym w przypadku wojny, gdyby szło o zabronienie opanowania Stambułu. Widoki nasze są istotnie spokojne i za żadną cenę niepragniemy wojny, któraby miała na celu wypędzenie Turków, którzy posiadają szanowne prawa do swej ziemi. Lecz nie sądzimy, aby Francja miała interes do bronięcia tych praw orężem."

DODATEK

DO N^{ro} 23.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 19 MARCA 1828 ROKU WE SRODE.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raunira.

Dzien godzin	Barometr reduk: n 0°	Therm czyli stop: zim cie ta	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Marca god: 7	całi lin: 27 6, 480	stopnie: + 3. 6	stop: 83	Połud: Za. mocny	Chmury	
12	" 6, 184	+ 7. 0	70	" "	" "	
15. 3	" 6, 189	+ 7. 6	69	" "	" "	
9	" 6, 234	+ 3. 5	81	" "	Pochmurno	
16. 12	" 5 929	+ 2. 3	88	Połud: Za. mocny	Pochmurno	Deszcz.
3	" 6, 546	+ 4. 8	70	" "	Pogoda z chmur:	
6	" 6, 572	+ 5. 0	66	" "	" "	
	" 6, 690	+ 2. 8	76	" "	" "	
17. 12	27 6, 792	— 0. 6	88	Połud: Za. słaby	Pogoda	
3	" 6, 301	+ 4. 3	79	" średni	Pogoda z chmur:	
9	" 5 578	+ 5. 6	62	" mocny	" "	
	" 4, 692	+ 3. 9	79	" "	Pochmurno	

J. Sienkowski, Z. A. O.

— Z Krakowa. —

Towarzystwo Dobroczynności

Uwiedoma Prześwieną Publiczność, iż dnia 24 M rea r. b. o godzinie 7mej wieczornej odbędzie się w Sali JP. Knotza na Rzecz Ubogich Loteryia z Fantów złożona.

Z Madrytu d. 14 Lutego.

(Z prywatnych doniesień.)

Pomógłby prowincjonalnemi Strzelcami gwardyi Królewskiej i Królewskiemu

ekotnikami przyszło w tych dniach do krwawey bitwy; z ostatnich zostało kilkunastu ranionych i przez patrole do więzienia wziętych, których potem wypuszczono. Ten postępek tak dalece obraził strzelców, iż lękać się należało dalszych zayśców, czemu zapobiegając, nakazano odciągnąć strzelcom z stolicy.

Podług nadeszłego świeżo z Barcelony rozkazu do Ministra wojennego i dotyczących

się inspektorów, mają być do 15 Kwietnia 5 nowych pułków (3 liniowych i 2 milicyjnych) zupełnie urządzonych, dla osadzenia miejsc przez woyska Francuzkie opuszczonych.

Nowy Angielski Poseł przy Dworze naszym, P. R. Gordón, przybył z Londynu do Barcelony. Był on dawniej sekretarzem poselstwa w Wiedniu. Ma być mąż zasłużony i zaraz po przybyciu został do J. K. Mci na posłuchanie przypuszczony.

O powrocie NN. Królestwa Ichmość do naszego miasta niema daley żadney wzmianki i zapewne się przewlecze.

Zarządca Królewskiej posiadłości w okolicy stolicy został w tych dniach od dwóch rabusiów zamordowany. Weszli do domu jego pod niewiadomym pozorem, popełnili czyn niegodziwy, zabrali pieniądze i co im się podobało.

W Andaluzji i Arragonii wszczęły się nowe zaburzenia; wiele band rozbojniczych i nieiako powstańców przebiegała Manchę i wybiera wszelkiego rodzaju kontrybucyje.

Ostatnie chemiczne doświadczenia, które z owadu kłoczepili czyniono, okazały, iż rozkrzewiony w Hiszpanii, a mianowicie w okolicach Kadyxu, wydaie daleko żywszą farbę od Amerykańskich. Rozkorzenienie tego użytecznego płodu, który od kilku lat w Andaluzji zaprowadzony został, równie iak kawy, tytoniu i trzciny cukrowey przyłożą się pewnie w kilku latach do dobrego mienia południowych prowincyy Hiszpanii.

— Dnia 21. —

Król miał nakazać wielką oszczędność w wydatkach Dworu. Dwoma ludziom, którzy w Paryżu utrzymywani byli, dla zbiierania twierdzeń pism liberalnych, cofnięta została pensya 18,000 Fr.

Dzisiejsza nasza Gazeta zawiera następujący artykuł: „Nieprzyjaciele spokojności i dobra Hiszpanii, obfitujący w pociski na rząd, nie zaniebują żadney sposobności do zniweczenia jego kredytu i uskuteszczenia zbawiennych jego środków. W tym celu wychodzą w obcych Gazetach artykuły echydzające pierwszych urzędników. Wszystkie te artykuły pochodzą od Hiszpanów atających swoje nazwiska, chociaż są za granicą pisane; od Hiszpanów, którzy nie otrzymali tego czego żądali lub utracili, na co nie zasłużyli. Daley dodaie taż Gazeta, że ci potwarcy są znanemi, i nadeydzie czas, w którym maska z nich zerwana zostanie.

Od brzegów Menu d. 7 Marca.

D. 28 Lutego przed południem J. Królewicowska Wysokość Wielki Xżę Badeński otworzył osobiście posiedzenia Seymu tego Wielkiego Księstwa. D. 27 po służbie Bożej na której znajdował się Wielki Xżę z wszystkimi Xżętami Domu swojego i członki obu Izb, przedstawianemi byli J. K. Wysokości w sali wszysey Deputowani.

N. Król Jmć Bawarski przedłużył tymczasowo posiedzenia Stanów dla ważnych do załatwienia ieszcze spraw do 30 Kwietnia.

Dyrekcya teatru w Düsseldorfie oznaymiła publiczności, iż Osagowie Indyjanie znajdować się także będą d. 6 b. m. na wystawieniu teatralnem w Düsseldorfie.

Przez Frankfort przejechał spieszo przed kilku dniami Margr. de Dourę, najstarszy syn Księcia Wellingtona, iak słyhać w dyplomatycznym poselstwie do Dworu Austriackiego. W Paryżu zatrzymał się tylko kilka godzin i miał naradę z tamiecznym Angielskim Posłem, Lordem Granville,

Trzęsienie ziemi dnia 26 Lutego czuć się także dało w Ubbergen przy Ninnwegen i. we wsi Beek.

Na wielkiey górze S. Bernarda nie wiele tej zimy znajduje się śniegu; burze były rzadkie, i dla tego też nie nastąpiło żadne nieszczęście z oberwania się śniegu.

W Bremie na wzór Berlina ustanowiono została poczta miejska. Miasto to liczy 46,000 mieszkańców.

Związek rolniczy w Minchen zaleca w swem piśmie z dnia 29 Stycznia zasiewanie zboża i nasion ogrodowych wieczorem, a gdy zwilży je rosa, mają być nazajutrz rano przed wschodem słońca zawleczone. Korzystać z tego wynika, że zasiew prędzej wschodzi, sporzy rośnie, nie wyjada go ptastwo i obfitszy plon wydaie.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to jest dnia 20 b. m. daną będzie Komedia w 1 akcie, z francuzkiego P. Scribe na Polski język przetłumaczona: *Kochany Dziadunio*. — Po pierwszej i drugiej sztuce dany będzie po raz drugi i ostatni *Wielki Koncert*, w którym Dziesięcioletni Józio Krogulski znany z swego nieporównanego talentu w Warszawie, Dreźnie, Berlinie i innych wielkich miastach, zadziwiający Wirtuoz w wieku tak młodym, będzie miał zaszczyt po raz drugi i ostatni dać się słyszeć tutejszey Publiczności w exekwowaniu Solów-Concertanto na Forte-piano. — Po odegranym pierwszym Koncercie daną będzie bardzo zabawna Komedia w 1 akcie, oryginalnie wierszem w Polskim języku przez Hr.

Fredro napisana: *Pierwsza lepsza*, czyli *Nauka zbawienna*.

W następującą Niedzielę, to jest dnia 23 b. m. daną będzie po raz pierwszy nigdy tu niewidziana Wielka wystawna Melo-Drama w 4ch aktach, z francuzkiego przełożona przez B. Kudlicza z muzyką J. Elsnera: *Ofiara Abrahama*.

Dnia 17 i 18 Marca 1828 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	15 15	14 15	13 —	12 —
— Żyta	13 10	13 6	12 —	11 15
— Jęczmienia	11 15	11 —	10 —	9 —
— Grochu	18 —	17 —	16 —	13 —
— Owsa	7 15	7 —	6 24	—
— Jagieł	23 —	22 —	21 —	20 —
— Rzepaku	36 —	35 —	34 —	32 —

W Gdańsku d. 10 Marca.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenuicy	od	Złp.	600	do	660.
Żyta	—	—	384	—	402.
Jęczmienia	—	—	300	—	318.
Owsa	—	—	220	—	258.
Grochu	—	—	600	—	720

LOERYIA KRAIOWA.

W 286 Ciągieniu dnia 19go Marca 1828 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

12. 87. 11. 84. 63.

Przyszłe 287 Ciągienie dnia 26go Marca 1828 r. przypada.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Uwiedomienia Publiczność, że w skutek Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 29 Lutego r. b. do L. 679 Cynku rządowego w składach Jaworznińskich znajdujacego się przedano będzie na wagę Berlińską Centnarów 3000 przez licytacyją z zaczęciem takowey a pretin Złp. 19 gr. 13 w taki sposób: że każdy chęć kupienia tego Cynku mający w dniu 8 Kwietnia

r. b. ma złożyć zapieczętowaną Deklaracyą na ręce JW. Prezesa Senatu z wyrażeniem: ile dać więcej za każdy centnar wagi Berlińskiej rzeczonoego Cynku nad wspomniane pretium Złp. 19 gr. 13. Kto tedy okaże się najwięcej dającym, tego Senat za Nadlicytantem uzna i z nim o takowe kupno Centnarów 3000 Cynku kontrakt zawarty zostanie, po zawarciu którego kontraktu dla pewności zaskutecznienia onego, obowiązany będzie nabywca złożyć kaucyją, czy to fidejussorycznie na Dobrach w kraju tutejszym sytuowanych zapisaną, czyli też w gotowiznie w Kassie głównej wyrównyującą dziesiątej części summy ogólnie za ten Cynk wypadającej, które to 3000 centnarów Cynku nabywca onego w terminie dwóch miesięcy od daty zawarcia kontraktu zapłacić i zabrać obowiązany będzie.

W Krakowie dnia 6 Marca 1828 r.

Barłl.

Gadomski, Sekr: Wydz.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Uwiedomia Publiczność, że Senat Rządzący Uchwala z dnia 29 Lutego r. b. do L. 679 postanowił cenę sprzedaży Skarbowego Hałunu centnara wagi Berlińskiej po Złp. 20 tak w Składach Jaworzniańskich, iako też i w Magazynie Krakowskim nie inniejszymi partjami nad bezkę jednę.

W Krakowie dnia 6 Marca 1828 r.

Barłl.

Gadomski, Sekr: Wydz.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Z mocy Rozporządzenia Senatu Rządzącego z dnia 22go Lutego r. b. do Nru 549 w skutku Odezwy Kommissyi Włościańskiej z dnia 14go Lutego r. b. do L. 26 nadesłanej, wydanego, zawiadomia Publiczność, iż w Dobrach Narodowych Czernichowie, a szczegółnie w wsi Czernichowie Folwark z Browarem, Gowzelnią i propinacyją w wsiach Czernichowie, Kłokoczinie, Przegini i przyległościach Ratanice, Pasięka, Kępa, niemniej gruntem do teyże propinacyi przywiazanym, oraz przychodem z przewozu na Wiśle będącego, na wieczną dzierżawę (Erbpacht) przeznaczony, wypuszczony będzie przez publiczną licytacyją w trzech terminach, to jest: pierwszym dnia 1go drugim dnia 16go, a trzecim i stanowczym dnia 26go Maja r. b. w godzinach przedpołudniowych. Życzacy sobie nabycia tej realności na wieczną dzierżawę w oznaczonych terminach w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu stawić się zachęca. O warunkach zaś, tudzież wiadomości o ilości wkupnego, iako też kanonu rocznie z tej realności opłacać się mającego, stanie budowlów, rozległości gruntu i szczegółach: z jakich Intrata składać się będzie, w Kommissyi Włościańskiej każdego czasu dokładnie zawiadomionemi być mogą.

W Krakowie dnia 7 Marca 1828 r.

Barłl.

Gadomski, Sekr: Wydz.

Wieś Donosy położona w Województwie Krakowskiem Powiecie Skalmierskim o mil pięć od Krakowa, o milę 1½ od Wisły odległa, w gruntach dobrych pszenicznych, Łak wiele mająca, Młyn o 2ch kołach i Wierzb wielką liczbę, które mogą być wypalane na Cegłę, jest do sprzedania. — Właściciel tej Wsi jest gotów nawet zrobić zamianę na inną własność nieruchomą w Okręgu Wolnego Miasta Krakowa; ktoby sobie życzył kupna lub zamiany, raczy się zgłosić do Właściciela teyże Wsi mieszkającego.

Podług doniesienia Pana Meller de Fingh sprawującego interesa handlowe w Paryżu — umarł przed kilku latami we Francyi Jan Konrad Brandt i zostawił majątek 400,000 Holenderskich złotych; najbliżsi krewni, którzy do tego szczególnie prawo mają mogą odpis testamentu otrzymać, gdy się listami frankowanemi, albo z przesłaniem dwóch Reńskich w papierowych pieniądzech, ażeby należność pocztową tam i na powrót zastąpić można do Blandia Księgi Antoniego Garniera przy Ulicy Valois Nro 1, albo Królewskiego Pałacu w Paryżu przy Ulicy Valois Nro 1 zgłoszą.